

GROCIK

BULETYN INFORMACYJNY
NR 3 LUBLIN, KWIECIEŃ 1950

DRUŻYNA „GROT” im. Św. BRATA ALBERTA
POLSKA ORGANIZACJA HARCERSKA

Związek Harcerstwa Polskiego
na Obczyźnie



DROGIE DRUCHNY ! DRODZY DRUCHOWIE !

NA DZIEŃ PATRONA ŚWIATOWEGO SKAUTINGU ŚW. JERZEGO ŚLĘ ŻYCZENIA RY-
CHEŁEGO ZJEDNOCZENIA SIĘ WSZYSTKICH UGRUPOWAŃ HARCERSKICH W JEDEN ZWIĄ-
ZEK OPARTY NA PRZYRZECZENIU I PRAWIE HARCERSKIM ZAWARTYM W STATUCIE Z
KWIECZNIA 1936 ROKU.

CZUWAJ !

hm. Leonidas Kliszewicz

Przyłączamy się do życzeń, które otrzymaliśmy z Londynu i życzymy
Wam spotkania się w jednej organizacji.

7 MDH POH „Grot”

KOMBATANT – ŚWIĘTYM czyli Kim był nasz patron

Święty Albert - Adam Chmielowski, który został kanonizowany w listopadzie 1989 r., zapisał też piękną kartę w polskim ruchu niepodległościowym. Początkowo kształcił się w Petersburgu, w szkole typu kadecckiego. Kontynuował naukę w Instytucie Politechnicznym i Rolniczo-Leśnym w Puławach. Wrzenie, które opanowało na początku lat 60-tych XIX w. cały kraj, udzieliło się także i uczelni puławskiej. Młodzież coraz mniej się

uczyła, a coraz więcej czasu poświęcała szermierce, strzelaniu, musztrze i gimnastyce.

Adam Chmielowski był jednym z pierwszych ochotników powstania styczniowego. Wraz z nim poszli najbliżsi koledzy. Po walce pod Słupczą, gdzie Moskale rozbili m.in. oddział zbrojny złożony ze studentów Instytutu w Puławach, ci którzy ocaleli przedarli się w kierunku Nowej Słupi, pod Święty Krzyż, do oddziałów Langiewicza. Wśród nich był m.in. Adam Chmielowski

archiwum

cd. na s. 4

ODDZIAŁ „Orlika”

Marian Bernaciak ps. „Orlik” był dowódcą jednego z najgroźniejszych w całej Polsce oddziałów zbrojnego podziemia, operującego na terenie woj. lubelskiego. Był synem wywodzącego się z wiejskiej biedoty rymarza z Zalesia pod Rykami. W czasie kampanii wrześniowej walczył w 2 pułku alt. ciężk. w Chełmie. Podczas okupacji był m.in. szefem Kedywu w podóbwodzie Dęblin, a następnie dowódcą oddziału partyzanckiego AK, który do końca walczył z Niemcami, a wczesną wiosną 1945 r. rozpoczął drugą i krwawą wojnę z władzą ludową. Choć wielu podkomendnych „Orlika” trafiło do oddziału na zasadzie ucieczki przed przesławianiami czy nawet śmiercią z rąk „Resortu”, oddział nie miał na celu ukrywania się czy przetrwania, ale nastawiony był na nieustanne akcje bojowe na aktywne przeciwdziałanie zbrojne sowieckiemu i prosowieckiemu terrorowi oraz objawom czynnej kolaboracji z nowym okupantem. Widzieli i wiedzieli, że ciężko ranny po latach walki o wolność kraj jest teraz niewolony i dobijany. W tej sytuacji widzieli tylko jedno wyjście - dalsza walka zbrojna. W czasie swego istnienia oddział przeprowadził wiele akcji. Jedną z ważniejszych miała miejsce w kwietniu 1945 ok. 10 km od Żelechowa, gdzie oddział miał kwaterę. Na skutek donosu partyzanci zostali w nocy zaatakowani przez funkcjonariuszy UB z Puław. Po całonocnej walce do niewoli dostało się 135 pracowników „Resortu”. Rannych napaśników odstawiono do szpitala w Żelechowie, milicjanci zostali zwolnieni bez broni po tegim laniu, a funkcjonariusze UB zostali rozstrzelani. Również w kwietniu doszły do partyzantki słuchy o torturowaniu ludzi na posterunku w Adamowie. Popuszczali się tych okrucieństw dwaj Rosjanie. Obu zatrzymano i wymierzono jednemu 50 a drugiemu 25 batów, które wymierzono publicznie. 15 kwietnia miała miejsce akcja, która odbiła się głośnym echem. Otóż „Orlik” dowiedział się, że

ZDOBYWAJ ODZNAKI TURYSTYCZNE PTTK

Jedną z ciekawszych odznak turystycznych jest odznaka „SZLAKIEM POLSKIEJ JAZDY” poświęcona Polskiej Kawalerii. Odznakę ustanowiono w 12 wersjach odpowiadających 12 Brygadam Kawalerii biorącym udział w działaniach wojennych 1939 r. Każda odznaka zawiera barwy pułków i dywizjonów. Dla zdobycia odznaki związanej z wybraną brygadą kawalerii należy zdobyć conajmniej trzy miejsca z nią związane. Zdobywca trzech odznak nabywa prawo zakupu kompletu 12 odznak. Szczegóły można znaleźć w regulaminie odznaki dostępnym w oddziałach PTTK.



SURWIVAL

ZAPĄDKI BEZDRASKOWE

Materiały : zwykłe zapądkie klej lub żywica fosfor czerwony

Sposób wykonania: Osadek z główki zapądkie zamazany w kleju i posypany fosforem. Po wyschnięciu zapądkie zapala się nawet o meczkę. Jeżeli nie dysponujesz fosforem można go zastąpić korkami opustowymi do strzelania, które w pierw skrapiamy małą ilością wody, później dopiero zapądkie umoczoną w kleju obfacamy w karku. Dalej suszymy czekając aż wyschnie klej.

Powodzenia !

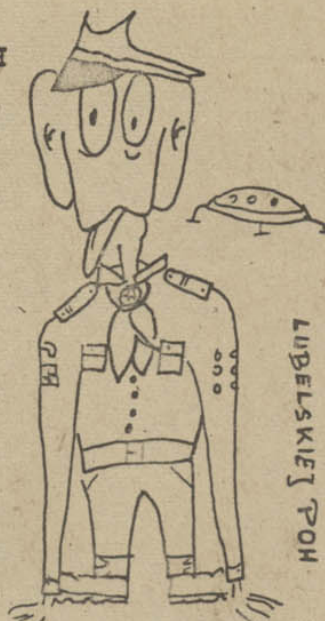
archiwum

10. WSKAZÓWEK

DLA ZASTĘPOWYCH

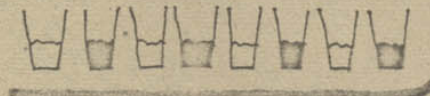
1. Trzymaj dyscyplinę w zastępie lecz nie bądź tyranem.
2. Bądź zawsze wesół, nie pokazuj druhom smutnej miny.
3. Wiedz, że podwładni oczekują od ciebie wiele - postaraj się.
4. Nie pokazuj drastycznie niумiejętności zastępu.
5. Nie mwawiaj sobie, że jesteś najgorszy - bo w to uwierzysz.
6. Na zbiórkach pozwól się "wychasać" - to nie szkoda.
7. Nie "wtłaczaj" wiedzy do głowy.
8. Prowadź swoje zapiski bo się pogubisz.
9. Nie wpadaj w pychę, że rządysz innymi.
10. Nie postępuj według tych wskazówek bo zgłupiejesz.

DRUCH ZBYCH.



Przestawianka

Czterema przesunięciami przestaw szklanceczki tak, aby z lewej strony znalazły się wypełnione mlekiem a z prawej czarna kawą. Szklanceczki należy przestawiać po dwie jednocześnie, stojące obok siebie.



Prawo Rycerskie

Bądź zawsze przygotowany, zawsze w zbroi, którą wolno zdjąć tylko na spoczynek nocny.

Broń biednych i pomagaj im, bo sami nie mogą się bronić.

Staraj się nikogo nie dotknąć, nie obrazić.

Bądź gotów walczyć w obronie Ojczyzny. Cokolwiek bądź robisz, rób starannie i zdobądź dobre imię.

Nie kam nigdy przyrzeczeń.

Honoru kraju broń swym życiem.

Raczej zginąć z honorem, niżbyś miał żyć we wstydzie.

Rycerskość wymaga ćwiczenia się w młodości do spełniania najcięższych i najniższych zadań radośnie i powatnie oraz czynienia dobra bliźnim.

*** Z życia drużyny ***

(****) W dniach 17-18 marca w Nieszawie odbyły się rekolekcje POH. Prowadził je kapelan POH ks. Darek. Był obecny naczelnik POH druch Krzysztof Dobrecki, wielu druchów i jeszcze więcej druchen. 17 marca braliśmy udział w drodze krzyżowej, oraz poznawaliśmy historię Nieszawy. Następnie spowiedź Msza św. oraz wielki pojedynek śpiewacki. Śpiewaliśmy szczególnie o zwierzętach. Solo występował naczelnik i kapelan. W niedzielę rozjechaliśmy się do domu ...

(****) Członkowie drużyny zostali współzałożycielami pierwszego w POH kręgu harcerskiego, który przyjął nazwę "Światło". Przewodniczącym kręgu został Marek...

(****) Nasz Kapelan złożył na ogień Przyrzeczenie Harcerskie - Gratulujemy...

(****) 1 kwietnia był wielkim dniem cudów w naszym Szczepie...

(****) Przeżyliśmy, na szczęście, rajd, mszę, oraz teatrzyk w wykonaniu zuchenek z Lublina i Siedlec...

(****) Przygotowaliśmy wielkie dwudniowe szalenstwo w wąwozach kazimierzowskich - Rajd św. Jerzego...

(****) Święta Wielkiej Nocy spędziliśmy uczestnicząc w nabożeństwach pełniąc wartę przy grobie Pana Jezusa....

(****) Sprawiliśmy harcerkom niezwykłego dyngusa...

Ukazało się pismo harcerok POH "Koniczynka".
Gratulujemy i życzymy sukcesów.

cd. ze s. 1

służący w kawalerii pod dowództwem oficera francuskiego Rochebrunea. 17 marca 1863 r. doszło do walki z wojskami rosyjskimi między Chrobrzem a Zagósciem. Oddział, w którym służył nasz patron oszanił cofając się piechotę. Po pamiętnej bitwie pod Grochowiskami, część powstańców przeprawiła się przez Wisłę i w większości została internowana przez Austriaków. Wśród nich znalazł się również Adam Chmielowski i jego towarzysze broni. Zostali osadzeni w Ołomuńcu skąd Chmielowski zbiegł do Polski i zaciągnął się do oddziału Zygmunta Chmielńskiego.

W oddziale panowała surowa dyscyplina i rygor. Adam stał się wkrótce ulubieńcem oddziału. Dowódca wyznaczył go do służby wywiadowczej i ordynansowej. Obowiązki wypełniał wzorowo, toteż wkrótce został mianowany podoficerem 2 plutonu kawalerii. Po wielu wędrówkach powstańcy przybyli do Drocholina, aby zreorganizować uszczuplony oddział. W jednej z potyczek Chmielowski stracił nogę. Pozostawiony w nędznej chacie przez cofające się oddziały, dostał się do niewoli rosyjskiej. Władze rosyjskie zwolniły jeńca uznając, że nie jest groźny. W ten sposób zakończyły się jego żołnierskie dzieje.

przygotował cwik

cd. ze s. 2

w Puławach siedzą uwięzieni akowcy, których postanowiono uwolnić. Udział w akcji wzięło 120 partyzantów, którzy uwolnili 35 więźniów.

Były jeszcze inne akcje, o których pamięć przetrwała wśród mieszkańców Lubelszczyzny. Oddział "Orlika" działał do 1947 r., ale już bez swego dowódcy. 23.06.1946 r. we wsi Piotrowek w czasie walki z grupą operacyjną KBW poległ "Orlik". Miał 29 lat. Po jego śmierci oddziałem dowodził "Spokojny" (Wacław Kuchnio), który ujawnił go w 1947 r.



Dziękujemy!

Wszystkim za życzenia przysyłane nam na : Dzień Myśli Braterskiej i Święta WIELKIEJ NOCY.

To i Cwo za 40